

Warszawa, dnia 14 czerwca 2023 r.

Dr hab. Bogusław Pytlik, prof. SGH
Katedra Administracji Publicznej
Kolegium Ekonomiczno-Społeczne
Szkoła Główna Handlowa w Warszawie

RECENZJA

rozprawy doktorskiej mgr. Patryka Chmielarza pt. *Polityka bezpieczeństwa dostaw gazu ziemnego w Polsce w latach 2017–2021 na tle strategii bezpieczeństwa energetycznego Unii Europejskiej*, napisanej na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, pod kierunkiem naukowym dr. hab. Roberta Kłaczyńskiego, prof. UP – promotor i dr. hab. Marka Rewizorskiego, prof. UG – kopromotor, w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauki o polityce i administracji

1. Uwagi wstępne

Wybór przez Pana mgr. Patryka Chmielarza tematyki rozprawy doktorskiej zasługuje na uznanie, przede wszystkim ze względu na jej charakter i interesujące poznawczo pole badawcze, analizowane nie tylko z perspektywy nauk o polityce i administracji, ale również nauk o bezpieczeństwie czy nauk prawnych. Wybór tematyki recenzowanej rozprawy doktorskiej należy docenić także z racji jego aktualności. Doktorant podjął się próby analizy istotnego i złożonego zagadnienia, którego znaczenie nie tylko jest istotne obecnie, ale i takim pozostanie w przyszłości, odgrywając niebagatelną rolę w międzynarodowych stosunkach politycznych oraz gospodarczych. Problematyka określona w rozprawie doktorskiej wymaga interdyscyplinarnego podejścia w celu przeprowadzenia obiektywnej analizy i wyciągnięcia prawidłowych wniosków, dotyczących wybranego przez Doktoranta problemu badawczego. Przyjętą przez mgr. Patryka Chmielarza koncepcję pracy oceniam pozytywnie. Pozwala ona na przeprowadzenie interesujących badań, które powinny być prowadzone w ramach nauk o

polityce i administracji, stosunków międzynarodowych a zwłaszcza w zakresie szerzej pojmowanych studiów poświęconych bezpieczeństwu współczesnego państwa.

Praca doktorska mgr. Patryka Chmielarza składa się ze: wstępu, wykazu ważniejszych skrótów (uważam, iż w kolejność powinna być odwrotna), pięciu rozdziałów każdorazowo zakończonych podsumowaniem, zakończenia, spisu tabel, spisu wykresów, spisu map, spisu rysunków, spisu schematów oraz bibliografii. Strukturę pracy wypada uznać za właściwą. Rozdziały w kolejności zostały poświęcone: polityce bezpieczeństwa energetycznego Rzeczypospolitej Polskiej wobec Unii Europejskiej, rozwiązaniom instytucjonalnym i prawnym polityki energetycznej Polski i Unii Europejskiej, polityce bezpieczeństwa gazowego Polski i Unii Europejskiej, dywersyfikacji dostaw gazu ziemnego do Polski i Unii Europejskiej oraz zapobieganiu zakłóceniom w dostawach gazu ziemnego i ograniczaniu zagrożeń w systemie bezpieczeństwa energetycznego Unii Europejskiej. Układ pracy oraz problematykę analizowaną w jej poszczególnych rozdziałach, jak również zakres przedmiotowy recenzowanej rozprawy doktorskiej należy uznać za właściwe. Jednak po zapoznaniu się z treścią poszczególnych punktów kolejnych rozdziałów można odnieść wrażenie, że niekiedy przeprowadzona analiza odznacza się za dużym poziomem ogólności.

Odnosnie zasadniczego celu pracy, Doktorant formułuje go na s. 7 stwierdzając, że „głównym celem pracy jest zbadanie problematyki dotyczącej projektowania i realizowania polityki bezpieczeństwa dostaw gazu ziemnego w Polsce w latach 2017–2021 na tle strategii energetycznej Unii Europejskiej”. Ponadto Autor wyznaczył sobie odpowiednio dobrane cele szczegółowe, wśród których wypada zwrócić uwagę m.in. na ten dotyczący przedstawienia kalkulacji zakłóceń dostaw gazu ziemnego. Sposób sformułowania głównego celu pracy oraz celów szczegółowych należy ocenić jako poprawny.

Główna hipoteza badawcza przedstawiona została we wstępie na s. 8 i jest nią stwierdzenie: „bezpieczeństwo gazu ziemnego w Polsce jest uzależnione w dużym stopniu od akceleracji działań politycznych i prawnych Unii Europejskiej w dziedzinie dostaw gazu”. W celu weryfikacji głównej hipotezy Doktorant postawił cztery hipotezy pomocnicze (częstkowe). Ich celem jest ukazanie złożoności problematyki dotyczącej polskiego i unijnego sektora gazowego, największych wyzwań i zagrożeń unijnego bezpieczeństwa gazowego oraz ustalenia czy polityka bezpieczeństwa energetycznego Unii Europejskiej na nie odpowiada. W tym miejscu recenzji chciałbym zwrócić uwagę na niedoskonałość w sposobie sformułowania głównej hipotezy badawczej. Otóż w moim przekonaniu nie chodzi tu o „bezpieczeństwo gazu ziemnego” (co sprowadzałoby się do kwestii czy gaz ziemny jest bezpieczny np. w użytkowaniu?) tylko prawdopodobnie o bezpieczeństwo dostaw gazu ziemnego lub

ewentualnie o bezpieczeństwo na rynku gazu ziemnego. Poza wspomnianą, aczkolwiek istotną z punktu widzenia poprawności logiczno-językowej uwagę, nie zgłaszam poważniejszych uwag co do głównej hipotezy badawczej, jak i do hipotez pomocniczych (cząstkowych).

Jednak, skoro już pojawił się problem błędów występujących w pracy to z racji pełnienia obowiązków recenzenta zmuszony jestem podnieść kilka istotnych kwestii. Po pierwsze, z dużym rozczarowaniem przyjmuję do wiadomości fakt, iż Autor miewa niekiedy problemy z prawidłowym posługiwaniem się tak kluczowymi a zarazem podstawowymi pojęciami jak „państwo” i „kraj”. I tak np. dowiadujemy się, że to jednak kraje a nie państwa są podmiotami Unii Europejskiej (np. s.: 116, 134, 174) czy też, że kraje przystępują do UE (s. 62) oraz że istnieje instytucja ambasadora kraju (s. 70), itd. Niestety szanowny Autorze, terminy „kraj” i „państwo” to nie są równorzędne synonimy. Po drugie, tekst pracy nie jest wolny od określeń o charakterze publicystycznym. I tak np. na s. 15 czytamy, że istnieje „język organizacji międzynarodowych”, zaś na s. 187 o „kluczu do poprawy...”. Po trzecie, wspomniane już wcześniej błędy logiczno-językowe, na s. 28 czytamy, że „rok 2021 pokazuje...” – na pewno rok to czyni czy dane odnotowane w tym roku coś ilustrują? W pracy możemy przeczytać, że „Polska prowadzi politykę...” czy też „buduje infrastrukturę...” (s. 138), „Polska zobowiązała się...” (s.139) lub że „Polska realizuje zadania...” (s. 213) itd. Mam zatem pytanie, czy Doktorant jest przekonany, iż wspomniane aktywności są realizowane przez Polskę czy może jednak przez konkretne organy władzy Rzeczypospolitej Polskiej? Z podobną sytuacją spotykamy się na s. 37, kiedy czytamy, że „Niemcy zadeklarowały...” – Niemcy czy władze Republiki Federalnej Niemiec? Korzystając z okazji chciałbym jeszcze nadmienić, iż „firma” to nie jest podmiot gospodarczy (s. 36) a nazwa, pod którą przedsiębiorca prowadzi działalność gospodarczą lub zawodową. Ponadto, w tekście pracy pojawiają się błędy stylistyczne, występuje brak inicjałów imion (np. s. 19 i 20) czy też błędy w pisowni nazwisk (s. 22). Widoczny jest również brak konsekwencji Autora w posługiwaniu się oficjalnymi nazwami państw. I jeszcze jedna i istotna kwestia, otóż niekiedy możemy spotkać się z określeniami takimi jak „polski rząd” (s. 164) czy „Rząd RP” (s. 263). Jak powszechnie wiadomo polski ustrojodawca uchwalając Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 2 kwietnia 1997 r. nie przewidział alternatywnej nazwy dla Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej. Przedstawione uwagi niestety odsłaniają pewne niedostatki „warsztatowe” Doktoranta, któremu wszak wiedza z zakresu nauk prawnych nie powinna być obca. Mam nadzieję, że nabywane z czasem umiejętności przełożą się na unikanie przytoczonych oraz innych tego rodzaju błędów. Po wtóre uważam, iż należy o tych niedostatkach pracy wspomnieć także dlatego, iż być może w

przyszłości Doktorant zdecyduje się na opublikowanie w formie książkowej poprawionej wersji swojej rozprawy doktorskiej.

Doktorant, tak w tytule pracy jak w jej wstępie precyzyjnie określił cezurę czasową na okres pomiędzy 2017 r. a 2021 r. Niestety nie odnalazłem we wstępie uzasadnienia z jakich to powodów właśnie ten okres zasługuje na szczególną uwagę i powinien być przedmiotem badań. Wprawdzie lektura pracy pozwala czytającemu przynajmniej częściowo odpowiedzieć na to pytanie to jednak uważam, iż kwestia cezurę czasowej przyjętej w pracy powinna być wyraźnie uzasadniona we wstępie rozprawy doktorskiej.

Odnosnie metod badawczych wykorzystywanych w pracy to z treści wstępu dowiadujemy się, iż Doktorant zdecydował się wykorzystać metody: analizy polskiej i zagranicznej literatury przedmiotu, instytucjonalno-prawną, analizy ilościowej, analizy strategicznej (technika scenariuszowa), funkcjonalną, analizę wypowiedzi oraz komparatystyczną odnośnie strategii i polityki bezpieczeństwa energetycznego Polski i państw Unii Europejskiej. Muszę w tej części niniejszej recenzji zaznaczyć, że Autor nie wspomina o wykorzystaniu charakterystycznej dla badań politologicznych analizy systemowej, umożliwiającej badanie układu i wzajemnych relacji między właściwymi elementami badanego zjawiska. Ponadto, nie odnalazłem także informacji o zastosowaniu analizy przyczynowo-skutkowej czy metody decyzyjnej. Treść kolejnych rozdziałów recenzowanej rozprawy doktorskiej może jednak upewnić czytającego, że Doktorant stosuje – wprawdzie z różnym skutkiem – wskazane przez siebie metody badawcze i radzi sobie zwłaszcza z metodami statystycznymi, jak i z metodą analizy dokumentów źródłowych czy też z tą o charakterze prognostycznym. Pragnę w tym miejscu zauważyć, że stoję na stanowisku, iż skuteczne ukształtowanie świadomości badawczej młodego adepta nauki to złożony proces, uwarunkowany posiadaniem doświadczeniem wyniesionym z wcześniej prowadzonych badań naukowych co oznacza, że proces ów musi być rozłożony w czasie.

2. Uwagi szczegółowe dotyczące merytorycznej zawartości rozdziałów

Analiza struktury recenzowanej rozprawy doktorskiej wskazuje na jej symetryczność, przy zachowaniu odpowiedniej zawartości merytorycznej poszczególnych rozdziałów. Rozpoczęcie rozprawy od przedstawienia różnych aspektów bezpieczeństwa energetycznego tak w kontekście teoretycznym, jak również w odniesieniu do Unii Europejskiej i Rzeczypospolitej Polskiej oraz przedstawienie strategii UE w tej materii, wypada uznać za właściwe. Nie budzi również większych wątpliwości sposób i dobór źródeł niezbędnych do przedstawienia pojmowania pojęcia „bezpieczeństwa energetycznego”. W moim przekonaniu

brakuje jednak nieco szerszego postrzegania tego zagadnienia z perspektywy nauk ekonomicznych. Nie oznacza to, iż Autor tego w pracy nie uczynił. Wręcz przeciwnie, w rozdziale I pojęcie „bezpieczeństwa energetycznego” zostało w sposób zasadniczy ukazane przez Doktoranta również w kontekście nauk ekonomicznych, a także nauk o zarządzaniu. Ponadto wypada uznać, iż Autor radzi sobie z zagadnieniami teoretycznymi odwołując się np. do teorii regionalnych kompleksów bezpieczeństwa (RKB), opracowanej przez tzw. szkołę kopenhaską. Pod względem metodologicznym, niekiedy odnajduję w tej części pracy nawiązania do behawioryzmu (np. s. 17). Są one jednak nieliczne i przypuszczam, że Autorowi jest jednak bliżej do metody neoinstytucjonalnej, która pozwala lepiej zrozumieć funkcjonowanie analizowanego systemu. Wartym odnotowania jest również fakt podkreślenia przez Autora zagrożeń jakie niosą pewne procesy jak np. globalizacja (s. 16). Co oczywiste, podejście krytyczne jest niezbędne dla próby obiektywnej oceny sytuacji, jednak muszę zaznaczyć, iż w dalszych częściach recenzowanej pracy owego krytycyzmu Autora wyraźnie brakuje. Oceniając ogólnie rozdział I, mając świadomość, że temat dysertacji warunkuje przyjęte przez Autora podejście badawcze uznaję, że poradził On sobie z postawionym w tej części pracy zadaniem. Muszę jednak zaznaczyć, iż w przypadku tego rozdziału jak i wszystkich następnych, zamieszczone na ich końcu podsumowania mają niestety charakter bardzo syntetycznych streszczeń.

W rozdziale II poświęconym zagadnieniom instytucjonalnym i prawnym polskiej oraz unijnej polityki energetycznej, Autor po pierwsze przedstawił w oparciu o przepisy obowiązujących aktów normatywnych pozycję i zakres obowiązków podmiotów administracji rządowej odpowiedzialnych w największym stopniu za bezpieczeństwo energetyczne Rzeczypospolitej Polskiej. Mając na uwadze fakt, iż Autor zasadniczo wykonał swoje podstawowe zadanie, to jednak rodzi się pytanie, czy ta część pracy nie zyskałaby na wartości, gdyby została poszerzona o oceny Doktoranta np. w kwestii czy obowiązujące regulacje prawne uważa On za wystarczające i efektywne czy też być może korzystne byłyby zmiany w tej materii. W drugiej części rozdziału II moje wątpliwości budzi potrzeba przedstawienia przez Autora na s. 61–72 ogólnej charakterystyki prawa i instytucji Unii Europejskiej. Wiedza na ten temat jest powszechnie dostępna i nie może stanowić żadnego *novum*, a tym samym nie wzbogaca recenzowanej dysertacji. Sytuacja ulega zdecydowanej poprawie, gdy Autor podejmuje problematykę szerzej pojmowanego unijnego prawa energetycznego. Z tej też racji przybliży On także m.in. cele polityki energetycznej UE, założenia strategii na rzecz unii energetycznej, pakietu energetycznego „Czysta energia dla wszystkich Europejczyków” i inne właściwe dokumenty oraz stosowne unijne akty prawne. Treść rozdziału II dowodzi, iż

Doktorant dysponuje niezbędną wiedzą na temat zagadnień instytucjonalnych i prawnych polskiej oraz unijnej polityki energetycznej. Chociaż także i w tej części rozdziału, próba dokonania przez Autora oceny istniejących rozwiązań byłaby mile widziana.

W rozdziale III mgr Patryk Chmielarz zajął się problematyką polityki bezpieczeństwa gazowego Rzeczypospolitej Polskiej i Unii Europejskiej. Po pierwsze wypada zauważyć, że Autor już na pierwszej stronie tego rozdziału (s. 91) wspominając o kryzysie geopolitycznym i o istniejących poważnych zagrożeniach ekologicznych nie podejmuje próby sprecyzowania co przez nie rozumie. Oczywiście, że każdy czytający te słowa w chwili obecnej jest w stanie w mniejszym lub większym stopniu odgadnąć co Doktorant ma na myśli jednak uważam, że nie powinien On pozostawiać czytających jedynie z własnymi domysłami. W tej też części pracy Autor skoncentrował również swoją uwagę na planach, których celem jest zakończenie stanu uzależnienia państw Unii Europejskiej od dostaw gazu ziemnego importowanego z Federacji Rosyjskiej. O ile nie kwestionuje przyjętego przez Doktoranta rozwiązania, o tyle po raz kolejny brakuje mi krytycznej oceny rozwiązań zawartych np. w pakiecie „Fit for 55”, planie „Europejski zielony ład” czy w innych dokumentach, a w tym w polskiej strategii bezpieczeństwa dostaw gazu ziemnego. Doktorant powinien mieć odwagę nie zgadzać się z analizowanymi założeniami, programami, planami oraz proponować rozwiązania alternatywne. Jeżeli zaś zgadza się z przyjmowanymi rozwiązaniami, powinien wyraźnie zaznaczyć na czym polegają ich niewątpliwe zalety. Z pewnością za cenne wypada uznać, iż w tym rozdziale rozprawy Autor przedstawił i zilustrował takie kwestie jak zapotrzebowanie na paliwa gazowe czy prognozy: produkcji energii elektrycznej oraz krajowego zapotrzebowania na usługi przesyłowe. Ponadto uwzględnione zostały m.in. takie zagadnienia, jak: prowadzone w Polsce prace wiertnicze, wielkość systemu przesyłowego gazu ziemnego bogatego w azot, planowane inwestycje (w tym te o charakterze strategicznym) w zakresie zaspakajania obecnego i przyszłego zapotrzebowania na paliwa gazowe oraz inne działania. Należy też podkreślić, że w drugiej części rozdziału III uwidacznia się bardziej kreatywne podejście Autora do badanych zagadnień.

Przedmiotem rozważań prowadzonych w rozdziale IV stał się problem dywersyfikacji dostaw gazu ziemnego do Polski oraz państw Unii Europejskiej. W tej części rozprawy Doktorant wywiązał się w sposób skrupulatny z zadania przedstawienia informacji na temat produkcji i dostaw gazu ziemnego (a następnie od s. 177 skroplonego gazu ziemnego), ukazując jednocześnie perspektywy zapotrzebowania na gaz ziemny w UE czy szlaki dostaw tego mineralnego surowca energetycznego do Polski i pozostałych państw Unii Europejskiej. Zwłaszcza wspomniane szlaki dostaw zostały dokładnie zaprezentowane, dzięki czemu ta część

rozprawy zyskuje na wartości poznawczej, stając się zbiorem istotnych wiadomości na temat dostaw gazu ziemnego (w tym LNG) do analizowanej w pracy części kontynentu europejskiego czy np. odnośnie lokalizacji terminali skroplonego gazu ziemnego. Aktualnym danym ilościowym towarzyszą nie tylko uzasadnione opisy, ale i liczne mapy oraz wykresy. Należy jednak nadmienić, że z edytorskiego, jak i estetycznego punktu widzenia nie robią pozytywnego wrażenia zwłaszcza te wykresy, które zostały bezpośrednio skopiowane z oryginalnych źródeł.

Ostatni, V rozdział recenzowanej rozprawy doktorskiej został poświęcony bardzo istotnej z punktu widzenia całości koncepcji pracy, problematyce zapobiegania zakłóceniom w dostawach gazu ziemnego oraz ograniczaniu zagrożeń w systemie bezpieczeństwa energetycznego Unii Europejskiej. Jako stwarzający bardzo dobrą okazję do dyskusji przyjmuję pogląd Autora przedstawiony już na pierwszej stronie tego rozdziału (s. 187), iż „na płaszczyźnie wspólnotowej można sprawniej realizować założenia bezpieczeństwa gazowego niż na płaszczyźnie krajowej”. Uważam, że kwestia ta powinna być rozwinięta. Interesują mnie nie tylko podstawy tej konkluzji Autora, ale jestem również ciekaw czy Doktorant byłby gotów podjąć się teoretycznych rozważań i zaprezentować swoje stanowisko w kwestii, czy niektóre państwa członkowskie Unii Europejskiej chociażby tylko hipotetycznie byłyby w stanie działać przede wszystkim na rzecz osiągnięcia własnych korzyści, kosztem pozostałych państw unijnych? Z perspektywy całości recenzowanej rozprawy doktorskiej mgr. Patryka Chmielarza uważam, iż rozdział V jest pozytywnie odznaczającą się częścią pracy. Kalkulacja zakłóceń dostaw gazu została przedstawiona w ujęciu wielowariantowym. Co istotne, liczne scenariusze potencjalnych zakłóceń, zostały w miarę dokładnie opisane, udokumentowane oraz zilustrowane. Doceniam także działania Doktoranta na rzecz aktualizacji symulacji scenariuszy zakłóceń dostaw gazu ziemnego.

Recenzowaną rozprawę doktorską wieńczy zakończenie, w którym Autor odniósł się do głównego celu badawczego zawartego we wstępie. W oparciu o przeprowadzone badania Doktorant scharakteryzował politykę bezpieczeństwa energetycznego Unii Europejskiej oraz Rzeczypospolitej Polskiej, przedstawił problem dywersyfikacji dostaw gazu ziemnego do państw unijnych oraz zaprezentował symulacje i scenariusze zakłóceń dostaw wspomnianego mineralnego surowca energetycznego. A przede wszystkim Doktorant zweryfikował hipotezy pomocnicze (cząstkowe), co znowuż legło u podstaw potwierdzenia głównej hipotezy badawczej dysertacji. Co ważne, tematyka podjęta przez Doktoranta stwarza możliwości do prowadzenia dalszych badań naukowych. Odnosząc się do tej części rozprawy wypada zauważyć, że wnioski końcowe zostały sformułowane w sposób poprawny, chociaż czasami bezkrytyczny, co wynika z analizy przeprowadzonej w poszczególnych rozdziałach.



Ostatnia zasadnicza część pracy to licząca aż 53 strony bibliografia. W sensie ilościowym ocena wymienionych pozycji zasługuje na ocenę pozytywną chociaż brakuje mi np. pozycji pt. *Bezpieczeństwo energetyczne we współczesnych stosunkach międzynarodowych. Wyzwania, zagrożenia, perspektywy*, pod red. M. Pietrasia i J. Misiągiewicz, Lublin 2017. Z drugiej strony, wydawać się może, iż wiele z wymienionych pozycji wypada traktować przede wszystkim jako źródło inspiracji Autora. Niemniej jednak należy podkreślić, że Doktorant przygotowując rozprawę korzystał nie tylko z aktów normatywnych, monografii i artykułów naukowych, ale również z analiz, raportów, sprawozdań oraz komunikatów instytucji państwowych i międzynarodowych.

3. Konkluzja

Na podstawie przepisu zawartego w art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. 2018 poz. 1668), wymagającym, aby rozprawa doktorska stanowiła oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, aby wykazała ogólną wiedzę teoretyczną Doktoranta w danej dyscyplinie naukowej oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej, stwierdzam, że przekazana mi do recenzji rozprawa doktorska autorstwa mgr. Patryka Chmielarza pt. *Polityka bezpieczeństwa dostaw gazu ziemnego w Polsce w latach 2017–2021 na tle strategii bezpieczeństwa energetycznego Unii Europejskiej* spełnia wymienione wymagania ustawowe, chociaż nie wszystkie w takim samym stopniu. Doktorant sformułował i przedstawił oryginalny problem badawczy, przeprowadził samodzielny opis oraz twórczą analizę odpowiednich wątków tego problemu, która niekiedy powinna mieć jednak charakter bardziej krytyczny. Uznaję, że zadanie badawcze zostało wykonane co najmniej w stopniu wystarczającym. Dlatego też wnoszę o przyjęcie rozprawy doktorskiej mgr. Patryka Chmielarza i dopuszczenie jej do publicznej obrony.

